Nizioł, Ja tam cisnę na turystę

Banita, banicja
tutaj się pobawię
tam zarobię
tam nagrywam
w miejscu nie usiedzę
pojawiam się i znikam
lubię jak coś się dzieje
jak się zmienia okolica

ja to nie domator
chyba ze dzień wcześniej było grube bailando
się zdarza
jakoś odreagować hardcore
wiesz co mam na myśli
samo nie przyszło gładko

lubi esie przemieszczać
kiedy gra gitara zara
to lubię pozwiedzać
jedne mały człowiek, a tak wielka planeta
nie ziewaj, cały świta na ciebie czeka

tutaj się pobawię
tam zarobię
tu nagrywam
w miejscu nie usiedzę
pojawiam się i znikam
lubię jak coś się dzieje
jak się zmienia okolica

ja to nie domator
chyba ze dzień wcześniej było grube bailando
się zdarza
jakoś odreagować hardcore
wiesz co mam na myśli
samo nie przyszło gładko

lubi esie przemieszczać
kiedy gra gitara zara
to lubię pozwiedzać
jedne mały człowiek, a tak wielka planeta
nie ziewaj, cały świta na ciebie czeka

eureka
temat rzeka
wstawaj, nie udawaj
samo się nakręca imprezka
wiesz jak nieraz ciężko przestać
stop!
mały krok od baletu do menelstwa

jakie życie – takie wersy
jestem jadowity w turystycznej kwestii
taka ma natura: dużo działa, mało nie śpi
wież mi, od żyje, na pewno nie w kredycie

i znów zmienia lokacje
nagrywam , odpoczywam,
i znów lecę na wakacje
się bawię, nie trawie
wie ten kto dobrze zna mnie
rozwagę mam po mamie, a nerwice po tacie

wiadomo, tak muszę

typowo młodzieżowo
mam kolędnicza duże
aka rymów plaga, na drugie mam podróże
taki życie styl. ze nigdzie nic nie muszę

ważny w życiu balans
najpierw spacer z synem
z ukochaną kolacja
później coś napisze, jakiś koncert zagram
trochę tu, trochę tam , na ile czas pozwala
dosłownie to nie tak
na wszystko jest pora, nieważne ile masz lat
zabieraj dziewczynę, ekipę, nawet psa
ruszaj w trasę, jzu najwyższy czas

krótko, decyzja, zrób to!
powodów by to zrobić masz na pewno mnóstwo
nim będzie za późno
nie będzie jak jechać
statysta czy turysta?
wybieraj!